

Mediacom zarabia na walce z piractwem

30 września 2012

Mediacom to operator, który nie czekając na drakońskie prawo, zaczął w USA odcinać swoich klientów od internetu w imię walki z piractwem. Nalicza on sobie przy tym karę umowną za przedwczesne zerwanie umowy. Zapewne nieźle zarobi, zanim zapadną istotne wyroki lub decyzje władz, a czy w ogóle zapadną?

Wielu czytelników słyszało o amerykańskim prawie sześciu ostrzeżeń. Jest to dobrowolne porozumienie pomiędzy operatorami a posiadaczami praw autorskich, w ramach którego operatorzy zobowiązali się do ustanowienia systemu antypirackich ostrzeżeń i represji wobec klientów.

Prawo sześciu ostrzeżeń miało wejść w życie już w lipcu, ale ciągle są z tym problemy. Operatorzy najwyraźniej nie mają zamiaru występować przeciwko swoim klientom. Wyjątkiem jest dostawca kablowy Mediacom, który wcale nie przystąpił do porozumienia w sprawie systemu sześciu ostrzeżeń, a mimo to podjął działania antypirackie przeciwko swoim abonentom.

Teoretycznie amerykańska ustawa DMCA pozwala na wysyłanie zawiadomień o naruszeniu praw autorskich do dostawców internetu. W oparciu o to prawo mogą oni zaprzestać świadczenia usług abonentowi-piratowi. Większość dostawców tego nie robi, ale Mediacom tak. Operator ustanowił system trzech ostrzeżeń, w którym najpierw internauta dostaje list z ostrzeżeniem, potem konto jest zawieszane do czasu wypełnienia przez internautę stosownych dokumentów, za trzecim razem umowa jest rozwiązywana, bez możliwości podpisania nowej do końca życia.

Powyższy opis pokazuje, że system Mediacomu jest bardzo brutalny, ale na tym jego brutalność się nie kończy. Ma on

dwie dodatkowe, szokujące cechy:

Mediacom zawiesza konto niezależnie od tego, czy internauta został poprawnie zidentyfikowany jako pirat. Nie ma znaczenia, czy naruszenia dokonało np. nieświadome dziecko lub ktoś korzystający z sieci Wi-Fi. Z wątków na forum operatora jasno wynika, że po trzecim ostrzeżeniu umowa będzie bezwzględnie rozwiązana i nie ma żadnej procedury odwoławczej.

1. Jeśli doszło do zerwania umowy lojalnościowej, Mediacom domaga się od klienta zapłacenia kary za przedwczesne zerwanie umowy, ponieważ zdaniem firmy doszło do tego z winy klienta.

2. Naliczanie kar umownych czyni rzekomą walkę z piractwem źródłem przychodów dla Mediacomu. O problemie tym donosił serwis Ripoff Report.

Nie od dziś wiadomo, że identyfikowanie naruszeń, jakiego dokonują firmy pracujące dla antypiratów, jest procesem obarczonym wieloma błędami. Nierzadko kończy się to krzywdzeniem osób niewinnych. Jeśli te osoby mieszkają w obszarze, w którym Mediacom jest dominującym lub jedynym dostępnym dostawcą internetu, krzywda jest naprawdę dotkliwa.

Naliczanie kar umownych można uznać za uzasadnione, jeśli klient naruszył warunki świadczenia usług. Wedle prawa Mediacom jest w porządku. Praktycznie jednak mamy do czynienia z sytuacją, gdy operator arbitralnie odcina kogoś od sieci i w dodatku zarabia na tym! Nawet jeśli konsument będzie gotów do walki w sądzie, będzie to dla niego walka nierówna i męcząca. Na gruncie obecnego prawa jest wysoce prawdopodobne, że spór byłby przegrany przez konsumenta. Władze zapewne nie doszukają się w działaniach Mediacomu naruszenia praw konsumentów, bo przecież chodzi o walkę z piractwem.

W Stanach Zjednoczonych nie ma jeszcze „prawa trzech ostrzeżeń”, ale w granicach istniejącego prawa operatorzy mogą dobrowolnie to rozwiązanie wprowadzić. Mediacom już to zrobił. Hollywood i władze USA będą naciskać na wprowadzenie podobnych

rozwiązań w innych sieciach. Wczoraj pisaliśmy o tym, że „samoregulacja” i „najlepsze praktyki” to sposób na wprowadzanie w życie rozwiązań odrzuconych w procesie tworzenia prawa.

Dla amerykańskich konsumentów byłoby najlepiej, gdyby Mediacom zaczął masowo tracić klientów. Wolny rynek teoretycznie powinien doprowadzić do zagłady firmy traktującej abonentów w ten sposób. W praktyce jednak okazuje się, że konsument na tym wolnym rynku nie ma wielkiego wyboru.

Opracowanie: Marcin Maj

Na podstawie: Mediacom, Ripoff Report

Źródło: [Dziennik Internautów](#)